

HISTORIA SPOŁECZNA I GOSPODARCZA
W OBRADACH XXI POWSZECHNEGO ZJAZDU
HISTORYKÓW POLSKICH

W Białymstoku 17–20 IX 2024 r. obradował kolejny, tym razem już XXI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Zgromadził on ponad tysiąc historyków badaczy, archiwistów, muzealników, nauczycieli historii szkół podstawowych i średnich, doktorantów i studentów, przybyłych z całego kraju, a także z zagranicy. Organizatorami zjazdu było tradycyjnie Polskie Towarzystwo Historyczne, tym razem wspólnie z Uniwersytetem w Białymstoku, który udzielił gościny w salach i pomieszczeniach jego nowoczesnego kampusu. Głównym partnerem strategicznym w organizacji ogólnopolskiego spotkania historyków było Województwo Podlaskie, partnerem strategicznym – Miasto Białystok, partnerami instytucjonalnymi zaś: Instytut Pamięci Narodowej, Archiwa Państwowe, Muzeum Historii Polski i Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

Program naukowy zjazdu został wypracowany wspólnie przez całe środowisko historyków skupionych na uniwersytetach i w instytutach PAN, w rozpisany trzy lata wcześniej swoistym konkursie, mającym na celu zaproponowanie ważnych aktualnie problemów badawczych. Obrady zjazdu toczyły się przede wszystkim wokół tzw. 6 wielkich tematów i 20 (z 35 zgłoszonych) paneli problemowych, zaakceptowanych przez Zarząd Główny PTH. Cały program naukowy przybrał ramy wielkiego, dwuletniego, ministerialnego projektu badawczego o nazwie – *Człowiek twórcą historii*. Jego tytuł nawiązywał bezpośrednio do hasła przewodniego białostockiego zjazdu, podkreślającego ogromną rolę człowieka w budowaniu, poznawaniu i zrozumieniu nie tylko przeszłości, lecz i dzisiejszej rzeczywistości. Dodajmy, że ostateczny kształt naukowy spotkania w dawnym Wersalu podlaskim Jana Klemensa Branickiego, hetmana wielkiego koronnego, został wzbogacony panelami problemowymi (7) zaproponowanymi przez partnerów instytucjonalnych.

Nie jest naszym celem szerzej przedstawiać cały program obrad XXI Zjazdu (165 referatów, 179 autorów!), który ujmując najogólniej,

dotykał z jednej strony najrozmaitszych aspektów działalności człowieka w przeszłości, z drugiej zaś podejmował węzłowe zagadnienia historii jako nauki i przemian dokonujących się w warsztacie badawczym historyka. Tutaj chcemy jedynie zwrócić uwagę – naszym zdaniem – na wyraźniejszą obecność w porównaniu ze zjazdem lubelskim (2019) nowych ustaleń z zakresu historii społecznej i gospodarczej. Przy czym już samo posłużenie się terminem „historia społeczna” wcale nie musi być dla wszystkich całkowicie jednoznaczne, o czym przekonuje nas dyskusja żywiej toczona od lat siedemdziesiątych XX w. w historiografii światowej¹. Nie wchodząc zatem w dywagacje związane z różnymi kryteriami wyróżnienia i samego przedmiotu historii społecznej, w tej krótkiej informacji postrzegamy ją w szerszym ujęciu jako przeciwstawienie historii politycznej, głównie instytucjonalnie ujętej (dzieje państwa, polityki zagranicznej, wojen, biografie wybitnych jednostek itp.).

Nasz przegląd rozpoczynamy od zwrócenia uwagi na dwa referaty w panelu „Starożytni Grecy wobec wyzwań nowoczesności”, przygotowanym przez Bogdana Burligę (UG), Tomasza Mojsika (UwB) i Jacka Rzepkę (UW). Białostocki współorganizator sympozjum T. Mojsik przedstawił ciekawe rezultaty swych kilkuletnich i w pewnym stopniu pionierskich badań nad wyłonieniem się w świecie greckim (V–III w. p.n.e.) intelektualistów jako nowej grupy społecznej i ich rolę w modernizacji życia i wzrostu dobrostanu Greków. Równie płodny badawczo był referat Rafała Matuszewskiego (Uniwersytet w Lejdzie). Autor podjął próbę, moim zdaniem ze wszech miar udaną, innego niż do tej pory spojrzenia na życie wspólnotowe Greków, dowodząc wbrew utartym opiniom, że nieobcy im był problem samotności i alienacji, któremu towarzyszyło wykształcenie się indywidualizmu jednostki. Dodajmy zjawiska, które do tej pory z reguły było utożsamiane z epoką industrialną wraz z nastaniem nowoczesności.

W jeszcze większym stopniu historia społeczna była obecna w problematyce sympozjum „Ludzie starzy i starość na ziemiach polskich od X w. po współczesność”, zorganizowanego przez Małgorzatę Karpińską (UW), badania nad starością w historiografii powszechnej nadal bowiem uchodzą za pionierskie, a ich dorobek w naszym kraju pozostaje ze wszech miar skromny. Trzeba zatem podkreślić, że referaty zaprezentowane przez Piotra Łozowskiego (UwB), Bożenę Popiołek (UKEN), Bartłomieja Gapińskiego (UJ), Dariusza Jarosza (IH PAN)

¹ Zob. najpełniejsze jak do tej pory opisanie stanu historii społecznej i perspektywy jej rozwoju w naszej historiografii autorstwa J. Żarnowskiego, *Historia społeczna. Metodologia – ewolucja – perspektywy*, Warszawa 2011 (Metamorfozy Społeczne, 3).

i Andrzeja Szwarca (UW) odtwarzają relacje społeczne i codzienne realia będące udziałem ludzi starych, ale co istotne, żyjących w różnych środowiskach (chłopi, mieszczaństwo, szlachta), regionach i okresach. Wszystkie przybliżyły nas do zrozumienia, jak różne było przeżywanie schyłkowego okresu życia przez ludzi w przeszłości. W tym kontekście warto zauważyć i podkreślić ważne badawczo pytanie D. Jarosza o skuteczność form zabezpieczenia społecznego ludzi starych w Polsce po 1944 r. z konfliktami międzygeneracyjnymi w rodzinach wiejskich i miejskich włącznie.

Ciekawą tematykę zaprezentowano w panelu „Dworski świat» w późnym średniowieczu i epoce wczesnonowożytnej. Perspektywy badawcze”, przygotowanym przez B. Popiołek (UKEN) i Marzenę Liedke (UwB). Niektóre z referatów, jak Agnieszki Jakuboszczak (UAM) oraz B. Popiołek i Anny Penkały-Jastrzębskiej (UKEN), charakteryzując funkcjonowanie kobiecych dworów prywatnych w XVIII w., kładły nacisk na potrzebę nie tylko ich intensyfikacji, ale również na rozszerzenie formularza zagadnień, np. o emocje, uczucia i ich wpływ na transformację mentalności staropolskiej elity społecznej. Od siebie dodam, że istnieje wyraźna dysproporcja naszej wiedzy pomiędzy stuleciem XVIII a dwoma wcześniejszymi. Do bardziej interesujących wystąpień trzeba zaliczyć referat Katarzyny Kuras (UJ) podejmującej słabo do tej rozpoznaną problematykę, jaką jest poznanie mechanizmów wymiany kulturowej pomiędzy dworami w epoce wczesnonowożytnej, które zdaniem Autorki miały charakter wieloaspektowy (Kuras uwzględnia także ich kontekst gospodarczy) i były dynamiczne. Tutaj także zwraca uwagę krótki szkic Radosława Poniata, Piotra Guzowskiego i M. Liedke (wszyscy z UwB), którzy swoje rozważania o służbie domowej, ważnej części domowników, na dworach szlacheckich, oparli nie na pojedynczych przykładach z jednego czy drugiego regionu Rzeczypospolitej, lecz na podstawie zbudowanej przez nich bazy dużych rozmiarów z danymi o 1834 dworach szlacheckich z całego kraju. Kwantytatywne analizy Autorów upoważniły do konkluzji, że zatrudnianie przez szlachtę służby wynikało nie tyle z chęci budowania prestiżu (chyba jednak nie można tego odnieść do magnaterii?), co częściej było konsekwencją występowania realnych potrzeb związanych z wielkością rodziny biologicznej czy też aktywnością gospodarczą.

Nie zawiódł słuchaczy obiecujący tytuł panelu „Społeczna historia rzeczy. Wiek XIX i XX”, przygotowanego przez Katarzynę Sierakowską (IH PAN) i Agnieszkę Janiak-Jasińską (UW), z dobrze dobranymi referatami Barbary Klich-Kluczewskiej (UJ), Szczepana Kozaka (URz), Marii Solarskiej (UAM), Mateusza Rodaka (IH PAN). Ciekawie wybrzmiało

m.in. wystąpienie samych organizatorek panelu, podejmujących próbę oglądu procesu identyfikacji jednostek i grup społecznych za pomocą rzeczy/przedmiotów rozpatrywanych na przestrzeni od lat osiemdziesiątych XIX w. po schyłek II Rzeczypospolitej. W tym konkretnym rekonesansie badawczym chodziło o udział rzeczy zarówno w procesie emancypacji kobiet, jak i budowaniu ich tożsamości na ziemiach polskich. Swoistym przedłużeniem na okres po II wojnie światowej, a zarazem poszerzeniem problematyki postawionej w tytule panelu był interesujący referat B. Klich-Kluczewskiej, traktujący o historii rzeczy (przeklętych i pożądanых) jako – co podkreślam – elementu życia społecznego, rozpatrywanych, co także istotne, z perspektywy awansu społecznego.

Nie bez znaczenia dla historii społecznej, a dokładniej historii społeczno-kulturowej, była większość referatów zaprezentowanych w trakcie obrad sympozjum „Zmienność i stałość kultur pogranicza”, zorganizowanego staraniem Igora Kąkolewskiego (UWM/Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie) i Włodzimierza Mędrzeckiego (IH PAN). Przyniosły one bardzo ciekawe rezultaty badań z reguły niewielkiego kręgu osób (a nawet pojedynczej osoby), także regionów, będące zazwyczaj mikrohistorią postaw i mentalności ludzkiej, ujmowanych na przestrzeni 400 lat (XVII–XX w.).

Patrząc na cały program XXI Zjazdu Historyków, można mówić o pewnym ożywieniu badań gospodarczych, jednakże z wyraźną ich koncentracją na dwóch ostatnich stuleciach, tj. XIX i XX. Z całą pewnością najmocniej została ona uwypuklona w treści wystąpień w panelu „Na ratunek gospodarce: odbudowa, stabilizacja i kreowanie ścieżek rozwoju polskiej gospodarki w XIX i XX w.”, przygotowanym przez Pawła Gratę (URz). Za sprawą obszernego referatu organizatora sympozjum powstałego we współpracy z Cecylią Leszczyńską (UW) i Rafałem Materą (UŁ) otrzymaliśmy jakże interesującą charakterystykę ewolucji zaangażowania państwa w okresie kryzysów gospodarczych, rozpatrywanych przy tym aż na trzech przenikających się płaszczyznach: od podstaw teoretycznych przez realne próby ochrony gospodarki dotkniętej recesją, po reakcję jego instytucji na społeczne skutki kryzysów. Z kolei kryzysy tyle tylko, że zagrażające galicyjskiemu górnictwu naftowemu wraz z przeciwdziałaniem ze strony przedsiębiorców, także władz krajowych i austriackich, przedstawił Piotr Franaszek (UJ). Obok nich odnotujemy wystąpienie Wojciecha Morawskiego (SGH) przybliżające ekonomiczne aspekty planu Balcerowicza, który po dzień dzisiejszy wywołuje różnorodne, nieraz bardzo skrajne opinie i oceny, tak wśród ekonomistów, jak i zwykłych ludzi. Osobno należałoby wskazać interesujący referat Jędrzeja Chumińskiego i Krzysztofa Popińskiego (obaj

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu), szczegółowo charakteryzujący społeczne bariery rozwoju gospodarczego PRL, z uwzględnieniem, co istotne, czynników pozamaterialnych, tj. odwołaniem się do nowoczesnych badań kapitału ludzkiego i społecznego Polaków.

Zagadnienia historii gospodarczej zajęły również sporo miejsca w ciekawie zaprojektowanym i zrealizowanym symposium „Wielka modernizacja – Europa Środkowa od połowy XIX do końca lat trzydziestych XX w.”, zorganizowanym przez Jarosława Kłaczek (UMK) i Marka Siomę (UMCS). W tym panelu zwracał uwagę przede wszystkim obszerny referat M. Siomy, który z dużym zapałem ukazał wymierne działania zmierzające do modernizacji gospodarczej opóźnionego regionu, jakim była Europa Środkowa od połowy XIX w. Można się tylko zgodzić z postulatami Autora, mocno akcentującym potrzebę prowadzenia badań komparatystycznych, mających zaowocować powstaniem przyszłej syntezy tej części Europy, ujętej z perspektywy zagadnień gospodarczych. Modernizacji gospodarczej, w węższym nieco ujęciu od poprzedniego referatu, gdyż dotyczył Polski międzywojennej, było poświęcone wystąpienie P. Graty. Trzeba podkreślić, że główną osią referatu historyka rzeszowskiego było nie tyle analizowanie statystyk i wskaźników rozwoju gospodarczego istniejącego ledwie przez dwie dekady państwa, lecz ciekawe ukazanie jego modernizacyjnych aspiracji wyrażanych przez ludzi i instytucje, i jak zaznacza Autor, także ewoluujących w czasie.

Trochę skromniej w obradach białostockiego zjazdu wypadła historia gospodarcza okresu średniowiecza i wczesnej nowożytności, co wcale nie znaczy, że była ona nieobecna w wystąpieniach i dyskusjach. Przede wszystkim różne jej aspekty dominowały w referatach wygłoszonych w trakcie obrad wielkiego tematu „Człowiek i praca a środowisko przyrodnicze w procesie modernizacji społecznej i gospodarczej”, przygotowanych przez Piotra Guzowskiego (UwB) i Adama Izdebskiego (UJ). Chodzi tutaj zarówno o zbiorowy referat Sławomira Łotysza (IH PAN), Małgorzaty Praczyk (UAM), Rafała Szmytki (UJ) i Eweliny Szpak (IH PAN), kreślący pola problemowe historii środowiskowej miast na ziemiach polskich od epoki nowożytnej po koniec XX w., jak i o wystąpienie Piotra Olińskiego i Rajmunda Przybyłaka (oba UMK), podejmujących własną rekonstrukcję klimatu na ziemiach polskich w średniowieczu i początkach nowożytności oraz jego wpływu na ówczesną gospodarkę, przede wszystkim zbiorów rolnych. Dodajmy gwoździem do trumny, że referenci wzmiankowanego wielkiego tematu swoje wystąpienia programowo sytuowali w kręgu kształtującej się w historiografii światowej od lat sześćdziesiątych XX w. w USA, w Europie od końca

tego stulecia, nowej dyscypliny – historii środowiskowej². Jakby jednak nie patrzeć, rezultaty badawcze zawarte w obu referatach, odnoszące się, co podkreślam, do konkretnej rzeczywistości historycznej, z całą pewnością są użyteczne i pomocne w studiach historii gospodarczej.

Sporo odwołań do zagadnień gospodarczych, które jednak – co podkreślamy – nie stały się wyłącznym przedmiotem badań, można było znaleźć w siedmiu referatach wygłoszonych w panelu „Społeczne i gospodarcze znaczenie garnizonów i obozów wojskowych na ziemiach polskich”, przygotowanym głównie staraniem Karola Łopateckiego (UwB). Wśród nich naszą uwagę przyciągnęło ciekawe wystąpienie Przemysław Gawrona (UKSW), który spojrzął na XVI–XVII w. Lwów w całkowicie odmienny niż działo się do tej pory sposób, a mianowicie ośrodek ze specyficznymi umiejętnościami oraz zasobami związanymi z wojną (*fiscal-military hub*). Młody badacz podążył śladami nowatorskiej koncepcji zaproponowanej dosłownie kilka lat temu przez brytyjskiego historyka Petera H. Wilsona, ale zrealizował ją wzorowo, dowodząc umiejętności analiz nie tylko o charakterze militarnym, ale przede wszystkim ekonomicznym.

Rzecz jasna pojedyncze referaty, które można zaliczyć czy to do historii społecznej, czy też gospodarczej pojawiały się również w niektórych innych panelach XXI Zjazdu, nam jednak zależało na wskazaniu przede wszystkim tych sympozjów, w których obie subdyscypliny nauki historycznej były najsilniej obecne. Pamiętajmy przy tym, że zarówno historia społeczna, jak i gospodarcza przeżyły w ostatnich dekadach istotną ewolucję, polegającą w naszym odczuciu na bardzo głębokiej specjalizacji w badaniu wybranych zagadnień, czemu towarzyszyło wypracowanie nowych, specyficznych, dla niektórych nierzadko skomplikowanych metod badawczych. Nie bez znaczenia pozostaje też zadeklarowany sam cel badawczy. Jakimś przykładem takiej sytuacji podczas XXI Zjazdu niech będzie cenny referat trójki badaczy R. Poniata, P. Guzowskiego i M. Liedke (UwB) pt. „Nierówności majątkowe wśród szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI i w XVIII w.”, zaprezentowany w panelu „Wielkie Księstwo Litewskie: stare tematy – nowe podejście”, przygotowanym przez Andrzeja Zakrzewskiego (UW) i M. Liedke. Jego problematyka, łącznie z zastosowaną metodologią i kwantytatywnymi

² Syntetyczny przegląd kluczowych tematów podejmowanych w ramach historii środowiskowej daje zawartość tomu 46 „Historyka. Studia Metodologiczne” za rok 2016. Z kolei o miejscu historii środowiskowej pośród innych nurtów badań historycznych dobrze orientuje artykuł M. Praczyk, *Historia środowiskowa jako praktyka badawcza*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 50, 2020, s. 351–376.

analizami, bez wątpienia wpisuje się w studia nad nierównościami ekonomicznymi, przynależącymi do historii gospodarczej. Jednakże ze względu na znaczenie stopnia zróżnicowania zamożności szlachty w życiu politycznym tego państwa Autorzy swoje wystąpienie umiescowali przede wszystkim w kontekście historii politycznej.

W naszym subiektywnym odczuciu białostocki zjazd historyków wykazał pewien wzrost zainteresowania uczonych, co równie istotne, bardziej średniego i młodszego pokolenia, problematyką historii społecznej i gospodarczej. Warto podkreślenia jest, że oba nurty nauki historycznej były bardzo wyraźnie obecne w posterowej sesji konkursowej młodych uczonych, dodajmy, że cieszącej się sporym zainteresowaniem uczestników zjazdu. Jury doświadczonych badaczy: Beata Możejko (UG), Jarosław Kita (UŁ), Filip Wolański (UWr), R. Poniat (UwB) pod przewodnictwem Roberta Litwińskiego (UMCS) nie miało żadnych wątpliwości, przyznając I miejsce młodemu historykowi – Dawidowi Kowalikowi (UwB), parającemu się już od pracy magisterskiej, podkreślmy, kwantytatywną historią gospodarczą. Jego poster nosił tytuł „Nierówności majątkowe szlachty województw poznańskiego, podlaskiego i kaliskiego w drugiej połowie XVI w.” Z kolei drugie miejsce przypadło Jakubowi Kozłowskiemu (UwB), który zaprezentował poster w sesji historii społecznej pt. „Gospodarstwo domowe w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu XVIII wieku”, to zagadnienie, choć silnie obecne w świadomości ówczesnych ludzi, nie znalazło jak dotąd szerszego zainteresowania w pracach poświęconych społeczeństwu litewskiemu we wczesnej epoce nowożytnej.

Na odpowiedź, czy pewien optymizm przebijający z tego sprawozdania co do szerszej obecności w warsztatach badawczych Koleżanek i Kolegów w całym kraju historii społecznej i gospodarczej był rzeczywiście uzasadniony, przyjdzie nam poczekać, bacznie obserwując problematykę książek, rozpraw, studiów i artykułów ogłaszanych w najbliższych latach.

Cezary Kukło

Wydział Historii UwB

<https://orcid.org/000-0002-6068-4278>